

JÓZEF ZIĘBA
ur. 1932; Powursk, Wołyń



Tytuł fragmentu relacji	Więzenie na Zamku
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Więzenie na Zamku Zamek PKWN PRL

Więzenie na Zamku

Więzenie na Zamku, wiadomo, że cały budynek został na ten cel w XIX wieku stworzony, zupełnie dobrze funkcjonowało w czasie zaborów, w okresie międzywojennym również. Bolesław Bierut uważał, że tutaj oprócz kryminalistów byli więzieni i rewolucjoniści. Oczywiście i w trakcie okupacji więzienie było. Jak Niemcy opuszczali Lublin wymordowali więźniów w egzekucji, takiej zbiorowej, ale po tak zwanym wyzwoleniu natychmiast więzienie zaczęło funkcjonować znakomicie, zwłaszcza konspiracja akowska, jeśli nie była wywieziona na Sybir z Lubelszczyzny, to tu znaleźli, prawda, wspaniałe schronienie, ze skutkami wiadomymi, i egzekucje były itd. Było to właściwie takie pierwsze więzienie duże w okresie tzw. PKWN, kiedy tu w Lublinie w '44 roku ulokował się PKWN. I to funkcjonowało przez lat dziesięć. Historia jest wpisana w działalność tej placówki. Oczywiście postrach budziła. Gdy studiowałem na KUL-u od '51 do '55 roku, to przez Stare Miasto i w stronę Zamku raczej obawiano się chodzić. I to nie było uczucie odosobnione, bo bardzo wielu Lublinian miało tu swoich albo więźniów znajomych, czy z rodziny, albo po prostu tych, których rozstrzelano.

Data i miejsce nagrania	2005-11-08, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Jakubiak
Transkrypcja	Katarzyna Prorok
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"